

POSTANOWIENIE

11 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 11 marca 2025 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie
w sprawie z powództwa W.K.

przeciwko I.N.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w S.

postanowieniem z 14 lutego 2025 r. sprawy o sygn. akt II Ca 189/25,

celem przekazania innemu sądowi równorzędnemu

nie uwzględnia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 14 lutego 2025 r. Sąd Okręgowy w S. zwrócił się do Sądu Najwyższego – na podstawie art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c. – o przekazanie sprawy do innego sądu równorzędnego, albowiem wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że inicjatorem wniosku jest powód, aczkolwiek również w ocenie tego Sądu – z uwagi na fakt, iż powód jest czynnym adwokatem, zaś pozwana matką byłej partnerki powoda wykonującej zawód adwokata, obie natomiast kancelarie prowadzone są w Okręgu Sądu Okręgowego w S.– zachodzą przesłanki do przekazania sprawy (rozpoznania apelacji) do innego sądu równorzędnego z Sądem występującym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Przepis ten stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (zob. np. postanowienia SN: z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20; z 10 września 2020 r., II CO 203/20; z 28 września 2021 r., II CO 72/21). Zbyt pochopne przekazywanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie służy wytwarzaniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sądów, lecz przeciwnie – może budować przekonanie o łatwości manipulowania ich ustawową właściwością (zob. np. postanowienia SN z 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, i z 24 lutego 2020 r., II PO 5/20).

Podstawa do zastosowania powyższego przepisu istnieje wtedy, gdy zachodzi istotne ryzyko, że autorytet sądownictwa znacząco ucierpi w razie rozpatrzenia danej sprawy przez właściwy sąd. Dla oceny wagi zagrożenia dla autorytetu sądownictwa znaczenie mają przesłanki obiektywne (np. uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie) oraz przesłanki subiektywne (np. przekonanie stron postępowania albo lokalnej opinii publicznej o braku bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie). Same przesłanki subiektywne nie są wystarczające do zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. (zob. postanowienia SN z 3 sierpnia 2022 r., I NO 86/22, i z 26 października 2023 r., III CO 536/23).

Okoliczności wynikające z przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości muszą być realne i stwarzać rzeczywiste zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w tym sądzie bezstronnie rozpoznana, musi być realna, a nie hipotetyczna (zob. postanowienie SN z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20). Artykuł 44¹ k.p.c. ma na względzie przeszkody dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do poszczególnego sędziego, czy

poszczególnych sędziów, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie. Podstaw stosowania omawianego przepisu nie należy utożsamiać z podstawami wyłączenia sędziego, od rozpoznania sprawy w stosunku do części, nawet istotnej, sędziów sądu występującego. Jeżeli zatem w ocenie sędziego referenta istnieją podstawy do jego wyłączenia, należy wdrożyć odpowiednie postępowanie, pozostawiając ocenę właściwemu sądowi (zob. np. postanowienia SN: z 15 września 2020 r., IV CO 191/20; z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20; z 7 maja 2021 r., I CO 53/21, z 8 września 2022 r., III CO 540/22; z 28 września 2021 r., II CO 72/21; z 30 stycznia 2025 r., III CO 15/25). Przekazania sprawy w trybie art. 44¹ k.p.c. („wyłączenia sądu”) nie można także uzasadniać złożeniem wniosku (wniosków) o wyłączenie (wszystkich) sędziów, gdyż w tym aspekcie przepisami szczególnymi, a tym samym wyprzedzającymi stosowanie tego przepisu i powodującymi bezzasadność wystąpienia sądu o przekazanie sprawy na tej podstawie jest art. 48¹ k.p.c. (zob. np. postanowienia SN: z 30 stycznia 2020 r., III CO 4/20, OSNC 2020, nr 9, poz. 78; z 30 stycznia 2025 r., III CO 15/25).

Szczątkowe okoliczności wskazane w postanowieniu zawierającym wniosek o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie uzasadniają zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. Przede wszystkim zauważenia wymaga, że Sąd Okręgowy nie przedstawił szerszej argumentacji na poparcie twierdzeń odnośnie do tego, dlaczego fakt, iż zarówno powód, jak i pozwana, będąca matką jego byłej partnerki, prowadzą kancelarie w okręgu Sądu Okręgowego w S. stanowi przeszkodę dla rozpoznania sprawy dotyczącej całego sądu. To, że stronami są adwokaci czy radcowie prawni prowadzący kancelarie w okręgu danego sądu, samo w sobie nie stanowi przesłanki zastosowania powołanego przepisu.

Jak wskazuje się natomiast w orzecznictwie, okoliczność, że strona może być osobą osobiście znaną przez niektórych czy większość sędziów orzekających w występującym sądzie, może powodować jedynie uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności, dotyczącą konkretnego sędziego lub sędziów. Jednakże w takim przypadku mogą zachodzić podstawy zastosowania art. 49 k.p.c. Wówczas sprawę rozpoznaje inny sędzia tego samego sądu, a gdyby jego nie było, zachodzi sytuacja, gdy sąd właściwy nie może z powodu przeszkody rozpoznać sprawy

i musi wystąpić do sądu przełożonego o wyznaczenie innego sądu równorzędnego, ale wówczas w innym trybie, tj. na podstawie art. 44 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 30 stycznia 2025 r., III CO 15/25).

Okoliczności wskazane we wniosku rozważać by można – co najwyżej – jako stanowiące podstawę dla wyłączenia poszczególnych sędziów Sądu Okręgowego w S. (art. 49 § 1 k.p.c.). Niemniej jednak marginalnego zauważenia wymaga, że przedstawienie okoliczności, które świadczyłyby o wystąpieniu stanu rzeczy wypełniającego hipotezę normy wynikającej z danego przepisu, należy do sądu występującego. Rekonstrukcja okoliczności i poszukiwanie argumentów uzasadniających przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu nie należą do Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie SN z 28 października 2021 r., IV CO 182/21). Niewłaściwe jest zatem odwoływanie się do twierdzeń strony.

Dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame jedynie ani z dobrem (w szczególności sprawnym funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, niemniej jednak w stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi. Wprawdzie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, by rozstrzygać indywidualne spory o prawo i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron postępowań, jednak „dobro wymiaru sprawiedliwości” trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalnie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. (zob. np. postanowienia SN: z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20; z 28 lutego 2025 r., III CO 169/25).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma zatem podstaw do uznania, że zachodzi jakiekolwiek zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu powyższego przepisu.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji.

[P.L.]

[a.ł.]

[a.]